

Drugie klasy poznają tabliczkę mnożenia z Kartami Grabowskiego



Gra „Olimpijczycy” polega na ułożeniu par kart w specjalnych drewnianych pudełkach. Stanowiska są ustawione pod jedną ścianą szkolnego holu, po przeciwnej zaś stronie stoją krzeselka – to miejsca startowe. Zawodnicy startują równo z włączeniem stopera, przebiegają przez hol do stolików z kartami. Przy stanowisku rozkładają czerwone Karty Grabowskiego (z wynikami) w przegródkach drewnianych pudełek, a potem dokładają do nich odpowiednie karty czarne (z działaniami mnożenia). My możemy dać dzieciom pełną swobodę w podejmowaniu działań, wówczas mają prawo wybrać inną technikę gry, np. rozłożyć najpierw karty czarne, a następnie czerwone, bądź też od razu parować wynik i działanie. Kiedy uczniowie skończą, biegną z powrotem do swoich krzesełek i zatrzymują stoper. Gra budzi wielki entuzjazm i emocje u dzieci. Uczniowie bardzo się ekscytują pomiarem czasu. Akcent rywalizacji kładziemy bardziej na ściganie się z samym sobą, niż na ściganie się z innymi. Do gry „Olimpijczycy” możemy wykorzystać dwa, albo jedno pudełko. My skorzystaliśmy z obydwu wariantów. Nasza gra miała charakter indywidualny i współpracy w parze.

Pan Andrzej Grabowski, twórca Kart Grabowskiego, chciał, żeby naukę łączyć z ruchem. Był trenerem młodych lekkoatletów i doskonałym matematykiem. Stąd pomysł na to połączenie. Dzieci we wczesnym wieku szkolnym mają ogromną potrzebę ruchu. Gdy jest zaspokojona, dużo lepiej się koncentrują na wykonywanej czynności. Nauka poprzez zabawę przynosi sukcesy w liczeniu, rozwiązywaniu łamigłówek matematyczno-logicznych, podwyższa samoocenę, buduje pewność siebie, zachęca do podejmowania kolejnych wyzwań.

Ruch nie rozprasza ich uwagi, lecz pozwala ująć tę energię. Zachwycające jest też zaangażowanie uczniów w te matematyczne rozgrywki, które wymagają przecież sporego umysłowego wysiłku.

Zależy nam na tym, żeby nauka była dla dzieci dobrą zabawą. Przywiązujemy też dużą wagę do tego, by zajęcia wносиły różnorodność – żeby wykorzystywać różne elementy i nie przesycić dzieci jednym rodzajem aktywności. Wiele satysfakcji przynosi obserwowanie rozwoju grupy i poszczególnych uczniów, przyrostu ich umiejętności, kształtującej się samodzielności w pracy zadaniowej prowadzącej do postawionego celu.

Stopniowe wprowadzanie kolejnych wyzwań, dużo zabawy, ruch i różnorodność. W efekcie dzieją się takie cuda, że uczniowie przychodzą na przerwę i pytają, czy mogą sobie dla rozrywki i relaksu pograć w Karty Grabowskiego.

Tabliczka Mnożenia = Zabawa!

Karty Grabowskiego sposobem na tabliczkę mnożenia - filmik

Dodana: 25 luty 2023 22:09 Zmodyfikowana: 25 luty 2023 22:10